

OSTATNIE WIADOMOSCI

Codzienne pismo białostockie

10 gr.

BIAŁYSTOK, Piątek 18 października 1935 r.

10 gr.

Polska bierze udział w sankcjach

Fenomenalny powrót pory deszczowej w Ogadenie paraliżuje ofensywę włoską
Negus rozkazał odebrać Aksum

(Własna obsługa radio-telegraficzna z Aleksandrii)

GENEWA (PAT). Stały delegat R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów pismo treści następującej:

Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd moj postanowił uwzględnić propozycję nr. 1 komitetu koordynacyjnego z dnia 11 października 1935 r. w sposób następujący:

1) Rząd polski nie stosuje żadnego zarządzenia, mającego na celu wstrzymanie lub ograniczenie wywozu, reeksportu lub tranzytu broni, amunicji i materiałów wojennych, przeznaczonych do Abisynji.

2) Władze kompetentne wydały w dn. 15 października zakaz wywozu broni, amunicji i materiałów wojennych do Włoch lub posiadłości włoskich.

KANONADĘ SLYCHAC W SUDANIE

Zupełnie sprzeczne przedstawia się relacje zrodłe o wydarzeniach w dniu wczorajszym. Według komunikatów z Addis-Abeby między Aksum a granicę Sudanu toczą się w tej chwili zaciete walki przy użyciu 5 pułki włoskiej i oddziałów artyleryjskich usiłują za wszelką cenę doprowadzić do połączenia się oddziałów ras Kassa i ras Sepim; w każdym razie również i sudańscy kupcy z pogranicza donoszą, że już od trzech dni w okolicach miejscowości Manesz toczą się niemal bez przerwy walki, a odgłosy kanonady wyczuć można nawet w Sudanie.

Mimo, że ras Kassa starannie przygotowuje się do nie-



Także to pozwala nam uwiadomić, że jak mówią trudności, są operacje wojenne w Abisynji.

sum - Włosi czują się tam zupełnie bezpieczni. W ciągu ubiegłej nocy 2000 robotników dotarło pod obłą włoską okoliczne tereny. Włoski urzędnik bowiem teraz w Aksum prowadzi nie narazie tamisko. Gen. de Bono polecił rozdać ludności wszystkie zdobyte ostatnio zapasy mąki, co wywołało, według wiadomości z Asmary, niejedwaczną utajoną tłumów.

Na froncie południowym Włochy zdobyli miasto woset Gerlogubi zmuszeni byli, niespodziewanie wstrzymać ofensywę. Oto niespodziewanie (po raz pierwszy od 30 lat!) nastąpił powrót pory deszczowej. Opady są tak znaczne, że żołnierze mają wodę po-

kolana, a armatami wogóle nie można manewrować. W Abisynji przewidują, że w Ogadenie opady mogą potrwać w szeregowym wypadku do końca listopada, a owe dziwne natury komentowane jest już to palec Boży.

Abisynjczyki dalej przygotowują się do jaknajgorszych możliwości. Do Harraru, wojennej stolicy Etiopii, przybyli dziś wszyscy belgijscy ochotnicy, pozostający w służbie Negusa. Dla pełnienia nastroju ludności przeprowadzono ulicami miasta 200 zakładowych i genow włoskich. Cesarz Selasie we środę był jeszcze w Addis Abebie, wyjazd jego na front oczekiwany jest jednak - la godzinę kontroli adi. ostracy abis-

ynskiej prowadzona jest obecnie bardzo ostro. Wobec tego, że na granicy angielskiego i francuskiego Somali roi się od szpiegów i agitatorów włoskich, których „prace” odezu-

Starcie Anglików z Włochami?

BERBERA (PAT). Zaprzeczają tu pogłoskom krążącym w Addis Abebie i Iredau, jakoby na granicy Somali brytyjskiego doszło do

wa się bardzo poważne. Negus wydał polecenie rozstrzelania wszystkich podejrzanych o wrogą akcję osobników.

300.000 BEZROBOTNYCH STANEŁO DO PRACY

Według ostatnich wiadomości z Rzymu jest obecnie we Włoszech o 300.000 mniej bezrobotnych niż w październiku roku ubiegłego. Pociągający ten objaw przypisują powszechnie kampanji abisynskiej. Krytykowana jest natomiast niesolidna rzekomo praca wojskowych zakładów przemysłowych;

Aksum ma być odebrane

RZYM, (PAT). — Wedle wiadomości z Erytrei, Negus rozkazał rasowi Seumowi odebrać miasto Aksum, zdobyte parę dni temu przez Włochów.

LONDYN, (PAT). — Agencja Reutersa donosi, że ambasador W. Brytanji w Paryżu otrzymał polecenie zakomunikowania premierowi Lavalowi, iż rząd brytyjski uważa za konieczne utrzymanie środków bezpieczeństwa w formie obecności floty angielskiej na Morzu Śródziemnym.

Krwawy bunt plemion

W Addis Abebie rozszalała się pogłoska, jakoby plemiona w rejonie Awaramalka pomiędzy Ankobor i linią kolejową, idącą od Dabuti, zbuntowały się. Na czele zbunto-

wanych stoi szek Denen, znany dobrze w pustyni Danakil. Wpochliżu wsi Tadejamalka doszło już do starcia pomiędzy zbuntowanymi a plemionami, wiernymi rządowi. Po obu stronach są zabici i ranni.

Rząd wydał rozkaz wypuszczenia z więzień wszystkich przestępców politycznych, którzy zostaną uzbrojeni i wysłani na front. Wśród zwolnionych znajduje się ras Tafessa, b. minister robót publicznych, który otrzymał dowództwo niewielkiej armji.

Gugsa awansuje

General de Bono donosi telegraficznie z Adigratu do Rzymu, że dokonał w tej miejscowości rewji wojsk włoskich i Gugsy. Gen. de Bono zakomunikował, że zamianował w imieniu króla Gugsę rasem prowincji Tigre.

Potworna walka w podziemiach kopalni

Głodujący, jak w Klimontowie, górniccy zaatakowali łamistrajków

LONDYN (PAT). Potulniowa Walja przeżyła wczoraj dzień, pełen dramatycznego napięcia. W okręgu Glamorgan niezorganizowani górniccy, których zaangażowano do zastąpienia znajdujących się w kopalniach i uprawiających bierny strajk górników, należących do związków zawodowych, zaatakowani zostali wczoraj rano, gdy szli na zmianę szychty, przez innych

górników. Interwencja policji zapobiegła zajściu.

Gdy jednak górniccy ci zjechali do szybu rozwinęła się tam walka pomiędzy strajkującymi i nowoprzybyłymi. Walka ta trwała dość długo. Strajkujący nie dopuścili górników niezorganizowanych do niektórych szybów. W toku tej bitki około 40 górników odniosło rany i zostało odwiezionych na powierzc-

nię dla opatrzenia ran. Inni górniccy uprawiający bierny strajk, pozostali w głębi kopalni i znajdują się tam.

W godzinach popołudniowych przy nowej zmianie szychty doszło ponownie do krwawych rozruchów. Pociąg kolejki, odwozącej górników niezorganizowanych, którzy wyszli z kopalni, został zaatakowany przez tłum górników i ich żony, oraz dzieci kamio-

mami. Wszystkie szyby w kolejce zostały wybite. Niektórzy górniccy odnieśli rany. Wypadki te powtórzyły się z innym pociągiem, dowożącym niezorganizowanych górników do kopalni. Gdy przybyły posilki policyjne, tłum zajął groźną postawę wobec policji. Doszło do ostrej bitki, w której około 50 osób, w tej liczbie kilku policjantów odniosło rany.

Co to jest Abisynja?

Za 120 złotych można kupić dziewczinę

Sześć dni pracują — jeden kradną

Na ostatnią sesję Ligi Narodów Włochy przygotowały akt oskarżenia przeciwko Abisynji. Delegacje i dziennikarze otrzymali duży ilustrowany tom, w którym zebrano bardzo wiele ciekawego materiału o Abisynji. Rząd włoski nie żałował kosztów, ani pracy, by wykazać słuszność swoich zaborczych zamiarów.

Wymieniony tom opisuje barbarzyństwa abisyńskie, wskazuje, że państwo to nie zasługuje, by się znalazło w gronie narodów cywilizowanych i kulturalnych. Toleruje jeszcze u siebie niewolnictwo, znacznie się nad słabszymi jest na porządku dziennym, przeciwników morduje się i potwornie masakruje, wiele, wiele podobnych opisów zawiera dzieło włoskie. Zarówno opisy, jak i fotografie są nierzadko prawdziwe, jeśli nawet nieco przesadzone. Ale czy były to rewelacje? Czy dokumenty te były w stanie zmienić bieg spraw w Genewie? Rząd włoski doskonale wiedział, że nie. Jak również wszyscy wierzą, że nie względu na humanitarne pełnię Włochów do Abisynji.

OKRUCIENSTWA ABISYŃSKIE.

Atak na Abisynję w imię szczytnych ideałów ludzkości, podjęła już kiedyś Anglia i również nie nie wskorała. Było to w r. 1922 i 1923, kiedy Abisynja miała zostać przyjęta do Ligi Narodów (uroczyście przyjęcie nastąpiło 28 września 1925). Prasa angielska była wówczas przepelniona okropnymi opisami okrucieństw w Abisynji, handlu niewolnikami i t. p. Mimo to Francja przeprowadziła, że Abisynja została przyjęta do Ligi. Oczywiście zobowiązała się wówczas, że zniszczy ustawowo niewolnictwo, otrzymując termin 60-letni.

NIWOLNICY NIE CZUJĄ SIĘ ZŁE.

Znane jest przysłowie: co kraj to obyczaj. Otóż Abisynja bardzo się różni, nie tylko od krajów europejskich, ale i od wielu afrykańskich. Podobnie zagadnienie niewolnictwa wygląda nieco inaczej w Abisynji, aniżeli wydaje się to nam w Europie. A więc, przedewszystkiem stwierdzić trzeba, że niewolnicy — rekrutujący się z murzynów — bynajmniej nie

czują się upodlegani. Nie dzieje się tu gorzej, aniżeli siłom robotczym w Europie. Niewolnictwo jest w Abisynji problemem gospodarczym. Kraj jest niesłychanie ubogi w kapitały. Nie posiada żadnego przemysłu. Niewolników jest około 2 miliony. Zatrudniani są jedynie przez Amharos, a więc klasę rządzącą, na ich wielkich obszarach rolnych, w domach prywatnych i t. p. Rowy, niez kościół koptyjski, nima żadnych zastrzeżeń przeciwko niewolnictwu. W Abisynji nie jest to więc zagadnienie etyczne, moralne, ale ściśle gospodarcze. Zniesienie niewolnictwa w obecnych warunkach spowodowałoby zupełny upadek państwa. Nie więc dziwnego, że rząd abisyński zajął od Ligi Narodów termin 60-letni.

ALLE CHĘTNIE UCIEKAJĄ Z NIWOLNICTWA.

Dotychczas Abisynja wydała trzy zarządzenia w kierunku zniesienia niewolnictwa. Pierwsze w r. 1919, a więc zanim jeszcze wszczęto starania o przyjęcie do Ligi Narodów, a ostatnie w maju 1933. Oczywiście, każdy niewolnik może

być wolnym człowiekiem — wystarczy jeśli się zgłosi do odpowiedniego urzędu i otrzyma odpowiadający dokument. Hu z tego skorzystało? Z ogólnej liczby 2 milionów niewolników, w okresie od 1924 do 1928, tylko 1102 niewolników zostało zwolnionych, zaś w r. 1934 już 3647 niewolników uzyskało wolność, natomiast 773 niewolników uciekło i uzyskało wolność, gdyż właściciele nie reklamowali ich.

SZEŚĆ DNI PRACUJĄ — JEDEN DZIEŃ KRADNĄ.

Niewolnictwo w Abisynji posiada dwa oblicza: niewolnicy zatrudnieni w gospodarstwach domowych i na rob są odpowiedzialni naszych najcięższych robotach. Oczywiście zachodzą poważne różnice. A więc niewolnik nie pełniącego żadnych uprawnień. Trudno jest znaleźć w kraju, gdzie jest tak mało kapitałów. Otrzymuje on pełne utrzymanie, bynajmniej nie gorzej, aniżeli jego właściciel posiada swoje. Jeźdźców. Obecnie, dzięki dyktando cesarza Habte Selassie niewolnicy mają jeden dzień tygodniowy wolny dla siebie. Mogą zarabiać gotówkę. Jedną godziną drzewo, wykonują

przypadkowe roboty, inni kradną i sprzedają, co ukradli.

NIWOLNICTWO RATUJE PRZED GŁODEM.

Gdyby tak nagłe zwolnić wszystkich niewolników, byłoby to równoznaczne ze skazaniem większości na śmierć głodową. Niewolnicy ci są dziećmi. Dzieci niewolników nazywają pana ojcem, który z siebie mówi do nich „moje dziecko” i niegorzej się odnosi, aniżeli do własnych dzieci. Oczywiście, są wypadki znecenia się, ale, czy i u nas brak pracodawców, którzy zniecają się nad pracownikami?

HANDEL SKORĄ LUDZKĄ — ŻŁOTYM INTERESEM.

Handel niewolnikami został oficjalnie zakazany i jest bardzo ostro karany. Handlarz z reguły zostaje publicznie w Addis Abebie wieszany, ale nie odstrasza to od dalszego handlu, utrudnia go tylko. Handlarze niewolników trudnią się obecnie rzekomo sprzedażą skór, a w rzeczywistości handlują niewolnikami. W handlu niewolnikami mamy oblicze drugiego niewolnictwa, są to zorganizowane napady na wieś murzyńskie w

celu porwania „towaru”. Z tem zjawiskiem rząd abisyński malczy, ale jest dość bezsilny, zważywszy tradycje oraz praktykę aparatu urzędniczego. Niewolników wywozi się przeważnie do Jemenu, gdzie odbywają się targi. Naturalnie, żaden Europejczyk nie bywa dopuszczony na targ. Pikantnym szczegółem jest fakt, że wielu niewolników staje się później handlarzami swoich współbraci i bierze czynny udział w napadach rabunkowych dla zdobycia żywego towaru.

ZA 120 ŻŁOTYCH MOŻNA KUPIĆ PIĘKNĄ DZIEWICĘ.

Porywa się tylko dzieci, młodych mężczyzn i młode dziewczęta. Przeciętna cena na targach jemeńskich wynosi za mężczyznę od 10 do 50 funtów, za kobietę od 60 do 100 funtów. Są to ceny bardzo wysokie, wynikające z trudności eksportu niewolników. Przed kilkudziesięciami laty można było nabyć w Abisynji nie olinika eksportowego w wieku 20-40 lat za 15 talarów (talar wynosi przeszło 3 zł.) zaś piękną dziewczynę kosztowała 50 do 40 talarów, natomiast dziecko wzrostu 1 mtr. można było nabyć za 8 talarów. Przed wprowadzeniem utrudnień eksportowano rocznie 6.000 niewolników. Zważywszy stosunków abisyńskich obliczają, że obecnie liczba ta waha się od 1.000 do 10.000 rocznie.

Widzimy więc, że handlarze niewolników dają sobie, mimo wszystko radę i, że interes kwitnie. Utrudnienia spowodowały tylko podmyśkę cen. Walka z handlem niewolników jest niesłychanie trudna i powoduje nawet pewne trudności dla rządu. Klasa panująca nie widzi bowiem żadnego powodu, dla którego miałaby zrezygnować ze swoich wiekowych przywilejów. Tylko dla tego, że nie podoba się to Europejczykom. Ten punkt widzenia jest dla nich zupełnie niewystarczającym.

Czarne kobiety ruszyły na front

Kult bohaterstwa i poświęcenia w Abisynji

Wielkie wrażenie na dziennikarzach cudzoziemskich wywarło ukazanie się na froncie północnym czarnej amazonki Wacero Szamego Hebe, pod której rozkazami znajdowało się 15-tysięczna armia. Wacero jest córką jednego z książąt abisyńskich, który niedawno zmarł i zostawił od brzytnie posiadł setki wozów z 10.000 niewolników. Uzbrowszy swych ludzi i zwierzęw, szły ochotnikowo, wojowni i w sposób kobieta postanowiła wyruszyć przeciw Włochom. Wśród jej żołnierzy znajduje się jeden szczególnie oddział składający się z kilkuset kobiet ochotnic. Oddział ten jest świetnie uzbrojony i rozporządza wielką ilością koni i mułów.

Na pytanie dziennikarzy, czy amazonka nie boi się włoskich kul, Wacero hardo odparła:

— My, abisyńskie kobiety, podczas wojny zawsze pomagamy naszym mężom. Na froncie czujemy się, jak w domu. Wielu pokoleń mych przodków walczyło o niepodległość Abisypii. Obecnie, jestem najstarszą w rodzinie. Na mnie więc spoczywa obowiązek przetrwania tradycji i honoru rodu. Nie jestem wprawdzie męczennią, lecz ten jest zmienna postać rzeczy. Włochom nie boję się. Oni są przezroczliwie bardzo zahartowani i łatwo się zmierzają. Ich współczesne uzbrojenie nie jest zas dostatek nie silne, żeby mogło pokonać odważnych afrykańskich wojowników.

Wacero Szamego Hebe nie jest jedyną kobietą, która podążała na front. W tych dniach z Addis Abeby przybyło na plac boju jeszcze kilka kobiet z on wybitniejszych wojowników. Żona generała Habte Mikaela, głównodowodzącego armiją abisyńską na froncie w Ogadenie, udala się do męża.

mimo jego woli i mimo zakazu samego Negusa.

— Każde odważne wojownic — oświadczyła dzielna kobieta — musi odnieść rany na boju chwale. Maj jest odważnym człowiekiem. Ktoz więc, jak nie ja, ma go pielęgnować? Cesarzowi zaś przypomniałam, że królowa Taitu w czasie sławnego zwycięstwa pod Adua, znajdowała się w pierwszych liniach, wierchem na mule, towarzysząc swemu małżonkowi Menelikowi. Więc i jej w polowie przypada zasługa z owego zwycięstwa.



Generalissimo armii włoskiej w Erytrei de Bono w towarzystwie gen. Birali na pozycji na linii Adua — Adigrat.

Świątynia z przed 8.000 lat

Podczas prac wykopaliskowych, prowadzonych przez francuskie Tow. Archeologiczne w Dir - Diwan obok Hamallah, w odległości 7 km. na północny zachód od Jeruzolimy, odkopano doskonale zachowaną starożytną świątynię, zbudowaną 8000 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Świątynia ta znajduje się w starożytnej miejscowości Ay, wymienionej w Starym Testamencie.

Znaleziono fragmenty oryginalnych ornamentacji oraz naczyń pochodzące z wcześniejszej epoki brązu. Odkopano też mury obronne i bastiony, noszące ślady zburzenia, dokonanego mniej więcej na 2000 lat przed Nar. Chrystusa.



Ras Mikael, uczestnik wojny przeciwko Włochom w 1896 r. Jest obecnie dowódcą dywizji abisyńskiej w prowincji Da.

Tłumaczenie snów naszym Czytelnikom

Ma Komunikuj Pani, że w najbliższej przyszłości wyjdzie Pani samą. Młodym będzie przytóżaj młodziżna w wieku lat 25. Proszę się wystrząść z takiego snu.

Danuta P. z Krakowa. Mężczyzna, którego Pani zna, darzy Panią gorącą sympatią. Koleżanka Pani, sasytka, jest osobą niezbytliwa. Czeka Panią jakiś zawód. Ma Pani dobre serce, ale również duża dozę stanowczości, czy nawet uporu. Potrafi się Pani gniewać, ale gniew nagół szybko mija. Fotografje swrdaę, po nadstaniu znaczka.

P. Jadwiga. Sen Pani przopowiada podrob. Otrzyma Pani pieniądze. Starsza kobieta będzie Panią obawiać. Umrze osoba niezbytliwa. Szczęśliwa cyfra 9 i 10.

P. Sabina. Istotnie poprzedni list Pani zawieruszyl się. Odwrócić go i na jego podstawie udzielić Pani rady. Niech Pani bardziej osunie swoje swój godność, ale bez wyniosłości. W stosunku do p. L. — winna Pani być pewna siebie. Szczęsa, bez podordnia i w miarę wesoła. Jeśli Pani nastosuje się do mej rady, rozozę za dobry skutek. Praca będzie, niezbyt dobrze płatna.

Bolek z Grójek. Z opisanego snu wynika, że czeka Pani niebezpieczna przyszłość. W rodzinie będzie chory. List nadeszłał. Proszę unikać w najbliższym czasie tona rzytwa obcych osobników. Szczęśliwy dzień — czwartek.

Obymatek Pompek. Czekała Pani duże zarobki. Naogół sen wroży spokój i dostatnie życie. Będzie Pan zaproszony na slub Spółka Pan sterego znajomego.

P. Zofia D. Proszę bezwzględnie przybyć do administracji naszego plima. Tam za okazaniem dowodu osobistego lub inny legitymacji, otrzyma Pani zamknięcia kopie i numerem lou, który w Pani rekach powinien wygrać tysiąc lub dwa tysiące złotych. Niech Pani koniecznie nastosuje się.

Hania W. z Praż. Poena Pani mloda blondynka, która będzie Pani przyjaciółką. Spółka Panią róża rowaule. Otrzyma Pani list. Przy stojny brunet zachocha się w Pani. Szczęśliwa data — 27 marca.

Jolanta M. W zyciu Pani zajda niebawem duże zmiany na lepsze. Drugi sen przopowiada pieniądze. Aczkolwiek pierwszy sen przopowiada śmierć jakiejś znajomej Pani. Umy, się to Panią nie dotknie smutkiem.

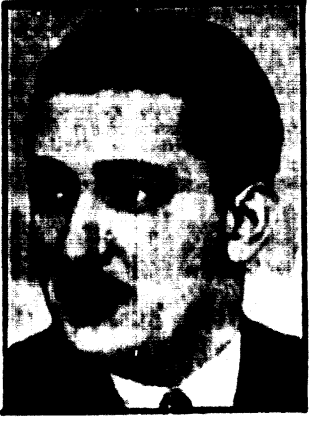
Heliodora. Sny Pani nie wrobia nio alego. Będzie jakaś niepowodzenie ze znajomym, ale niekoniecznie dobrze. Będzie Pani w niedalekiej przyszłości chora. Znajoma sasytka obmawia Panią. Szczęśliwa cyfra: 1.

Anna C. aka. Sen Pani zwawstuje, że czeka Panią trudne przeżycie. Będzie mianowicie wypadek, a potem ciężka choroba i kalesstwo.

Justa z Baranowic. Los niech zaczyna się patrzyścią i bezbą. a kończy się zerem. Będzie Pani miała stratę materialną i kłotnic z członkami rodziny. Czeka Panią mloda niespodzianka.

Nasz wielki konkurs filmowy

wzięci 50 laureatów, którzy zagrają w komedii p. L. „Bodek na francie”



Na malej weekendzie...

Dyrektor banku

(A. E.) W nadwolskiej knajpie „Pod słońcem” niedziela grupka przyjaciół... młodo rozprawiających przy kwiłku, gdy zbliżył się nieznanego jegomona i zapułał... Nie wiedzą panowie przy padkiem, gdzie się tu jaka kara zapłaciła, albo może gotowkono przeducierzośno?...



DENTOLIN KARPINSKIEGO

Coś dla Pani

Zaperone pani ciekawa jest, jak rozglądają modne uczesania. Otóż moda stanowczo i bezrozglądnie rozkbuca wszelkie długie, sięgające do ramion loki. Omazem loki są noszone...



Emerytowany baletmistrz na rosi.



I znowu poznaję swój potworny egoizm! Ja ubezpieczam cię od śmierci, a ty uprawiasz ew. czenia zdrowotnel.

proszek KOWALSKINA BOLAŁACH GŁOWY

DANIEL BACHRACH

Śladami przestępców

Z pamiętników b. aspiranta Warszawskiego Urzędu Śledczego Epidemia samobójstw

Następnego dnia po przybyciu do biura wezwany zostałem do gabinetu naczelnika. — Wezwałem pana do siebie, panie Bachrach — rozpoczął naczelnik, — w związku z samobójstwem, popełnionem ubiegłej nocy. Czy slyszal pan już o tem? — Dziwnym zbiegiem okoliczności byłem w kilka minut po wyłowieniu trupa na miejscu wypadku, — odpowiedziałem. Tu opowiedziałem naczelnikowi szczegółowo o moim spacerze poprzedniego wieczora.

niącego służbę na moście, odpowiedział mi jednak, że przy denatce nie znalazłono żadnych dokumentów, mogących stwierdzić jej tożsamość. — To prawda, ale dziś rano ustalono jej osobę. Poznał ją mąż. Jest to żona bardzo bogatego obywatela ziemskiego pana R., nawiąsem mówiąc, dobrego mego znajomego. Znałem również i nieboszczkę i bywałem od czasu do czasu w ich domu. Nie mogę zrozumieć, co ją skłoniło, do tego szalonego kroku. Spokojna i skromna, była, według mego zdania, wzorem cnót małżeńskich. Na piernikach jej również nie zbywało, gdyż pan R. jest człowiekiem

bardzo bogatym i niczego nie od mawiał swej żonie, ubóstwiał ją. Dlatego też zaley mi na tem, by pan, w sposób bardzo dyskretny zajął się zbadaniem tej zagadkowej sprawy. Wierzę w pańskie zdolności i udzie o to, by dochodzenie nie było prowadzone oficjalnie, nie mamy bowiem ku temu ani prawa, ani też dostatecznych powodów. — W trakcie rozmowy przed oczyma memu błysnęła sylwetka nieznajomego, spotkał go ubiegłej nocy na moście, lecz myśl tę natychmiast porzuciłem, i nie o tem nie wspominałem, nie chcąc narazić się na śmieszność. — Rozkaż, panie naczelniku, odezwalem się, powstając z krzesła. — Postaram się zbadać przy czynę samobójstwa pani R. i mam nadzieję, że uda mi się dowiedzieć cośkolwiek od służby państwa R., zresztą będą się starały znaleźć drogę, by ustalić, co skłoniło tę kobietę do popełnienia samobójstwa. — Nie będę panu dawał żadnych wskazówek i w zupełności polegaj na panu, tylko jeszcze proszę o przeprowadzenie do-

chodzenia bardzo dyskretnie, przedewszystkiem zależy mi na tem, by nie było o tem żadnej wiadomości w prasie, gdyż nie chciałbym, by nazwisko pani R. zostało skompromitowane. — Ależ naturalnie, panie naczelniku. Zapewniam pana, że o przeprowadzonym przeze mnie dochodzeniu nikt się nie dowie. — Po wyjściu od naczelnika udałem się do swego gabinetu. Zastanawiałem się jak rozpocząć. Należało przedewszystkiem dowiedzieć się cośkolwiek o domowym położeniu samobójczyni. Byłem pewny, że otrzymam jakies wskazówki od służby domowej, nie było to jednak zbyt łatwe, gdyż należało wpierw na wygrać znajomość z pokojówką nieboszczki. Gdyby mi się to nawet udało, to potrzeba było na to już sporo czasu. Postanowiłem zameldować się raz jeszcze do naczelnika. Przyjął mnie zrazem. — Co pan powie, panie Bachrach? Nie przypuszczam, że w ciągu godziny udało się panu już zebrać jakies wiadomości. — Nie jestem czarodziejem,

panie naczelniku. Na razie nie jeszcze w tej sprawie nie zrobiłem, a nawet nie wychodziłem jeszcze z biura. Uważam, że mu sielibyśmy przedewszystkiem pomówić z panem R. Pan naczelnik jest jego znajomym i nie wzbudzi to w nim podejrzenia o ile go pan odwiedzi. Przy tej sposobności może dowie się pan coś, co mogłoby mieć związek ze śmiercią jego żony. O ileby to było możliwe i mógłby mnie pan zabrać z sobą, mam wręcz żenie, że wspólnymi siłami udaloby się nam wpaść na jakiś ślad. Naczelnik zastanawiał się przez chwilę. — Dobrze, pojedziemy do niego dziś jeszcze. Zechce pan o godzinie piątej przyjść do mnie i udamy się razem do jego mieszkania. O umówionej porze byłem u naczelnika i już po upływie kwadransa znaleźliśmy się w mieszkaniu pana R., który zajmował komfortowy, pięciopokojowy lokal w okolicy placu Zwawiciela. Otworzyła nam drzwi pokojówka, mloda i bardzo przystojna dziewczyna. Duiszy ciąq jutro.

Koncentracja strzelczyń w Choroszczy

W dniu 13 b.m. Strzelczynie z Oddziału Żeńskiego Z. S. Starosielce udały się do Choroszczy na koncentrację, gdzie zostały powitane serdecznie przez strzelczynie Oddziału Choroszcz w licznie udekorowanej świetlicy. Następnie udały się razem oba oddziały do kościoła, po mszy zaś na wspólne obiady, potem pod przewod-

nictwem ob. Wiśniewskiej odwiedziły park szpitalny. Po oddaniu caci barwom Strzeleckim wyruszyły strzelczynie na gry polowe i wykonanie szkicu publicznego oboko z ob. kum pow. Łupiańską Stanisławą.

Koncentracja pozostawiła bardzo miłe wrażenie u Strzelczyń obu oddziałów.

Ujęcie zuchwałej bandy złodziejskiej Schwymano ich, gdy zdejmowali dachówkę z domu

Ubiegłej nocy, około godziny 2 nad ranem policji udało się pochwycić paczkę złodziejską na gorącym uczynku usiłowania kradzieży. Złodziejów spotrzęźono na dachu domu Nr 1 przy ulicy Cichej, w chwili, gdy rozbierali dachówkę, chcąc się dostać przez strych do mieszkania.

Po krótkiej gonitwie pochwyciono dwóch, trzeci udało się zbiec. Są to znani przestępcy: Ejsmont Jan (Prowianowa 8) i Gryko Wasyl (Zelazna 52). Przy złodziejach znaleziono moc narzędzi złodziejskich, co wskazuje, iż „mistrz

wie” wstąpił się na „poważną” robotę.

Opryszków uosadzono w więzieniu.

Turniej tenisowy

Wzorem lat ubiegłych Sekcja Tenisowa B. K. S. Jagiellońska organizuje w dniach 19 i 20 b. m. turniej tenisowy dla młodzieży szkolnej.

Zapisy do turnieju odbywają się na kortach w Zimolacu u dorosłej kółki.

Ostatni termin zgłoszeń upływa w dniu 19 b. m. o godz. 3 e j p p.

Krwawe porachunki rozwydrzonej młodzieży

Onegdaj przy szanie prowadzącej w kierunku Myszyńca znaleziono pobitego, bez przytomności, 17 letniego Władysława Polaka, tuż wsi Lipniki gm. Łyse.

Polaka odwieziono do domu,

gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności.

W toku dochodzeń policyjnych ustalono, iż Polak został pobity przez swych kolegów powracających od panien.

Jeszcze echa artykułu z dnia 30.IX rb.

Wobec tego, że sprostowanie i wyjaśnienie naszej polece w dniu 3 b. m. a także o artykule naszego z dnia 30 IX rb. pod tytułem „Niechwały skandal publiczny tematem uporczywych pogłosek”, uważają osoby zainteresowane za niewystarczające, jeszcze raz podkreślamy dobitnie, że pałaliśmy ołtarz niesumiennej

nieprawdziwej informacji i wszystkie zarzuty, skierowane pod adresem p. Kielecy S., rodem z Zabłudowa, są nieprawdziwe i wyrzuciły jej niesłuszną krzywdę. Przetrzymujemy wymienione osoby za nie z naszej winy podane pogłoski, ubliżające ich caci.

REDAKCJA

Niesezonowa kradzież

Na co to rowet na zimę? Jednak teranna kradnie co w ręce wpadnie. Z poddasza domu przy ul. Bema 14 „zweździł”

rower firmy „Durkopf”, należący do Jaworłowskiego Adolfa. Pan Adolf stratę ocenia na 130 zł.

Czyja koldra?

W IV Komisariacie P. P. znajduje się koldra zamieszana, która zostanie zwrócona właścicielowi.

Kradzież bielizny

Podczas nieobecności domowników, niewykryci naraził sprawcy dostali się do mieszkania Chanki Józefa (Wróble 4), skąd ukradli garztorbę łącznej wartości 105 zł.

Złodzieje wtargnęli do mieszkania po otwarciu drzwi wytrychem.

Przyjmuję wszelkie reperacje zakładanie anten, odborniki radiowe, zegarka elektryczne, kucharki, dzwonki elektryczne, maszyny do szycia i pisania, aparaty fotograficzne zegarów ściennych oraz wszelkich przyrządów akcesoriów.

Plotrowski
Białystok Grunwaldzka 34a.

Nowoczesne odnawianie za pomocą japońskich barwników, słarych garniturów, palt, jesionek wypłowiałych, futer bez zdejmowania spodu, czyszczenie kapeluszy i meloników letnich płaszczy i t. p.

KOWALSKI
Białystok Częstochowska 21

BUCHALTER przyjmuje prowadzenie ksiąg buchalteryjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, instytucjach społecznych i t. p.

Warunki dogodnie według umowy. Zgłoszenia do Redakcji Ostatnich Wiadomości sub „ROM” lub osobiście: Legionowa 31 m. 1 u Redaktora w g 3.5 popołudniu.

Pamiętajcie że naturalny macedoński kwas chlebowy

jest niedościgniony w smaku Ostrzegać się naśladowictw.

Dr. A. Kozubowski
(choroby kob. i akusz)
Białystok, Kilińskiego 2 tel. 9-14
POWRÓCIŁ.

Dr. Neumark
Choroby wen, skórne i moczopł. Przyjmuje od 10-12 i od 3-8 w. Białystok, ul. Kilińskiego 9
Telefon Nr. 6-06.

Dr. med.
A. ADAMOWICZ
WENERYCZNE NIEMOC. SKORNE.
Białystok, M. Piłsudskiego 17.
Tel. 6-40 Od 9-2 i 4-7.

Teatr Objazdowy samorz. woj. białost.
Dyr. Józef Grodnicki

TEATR „PALACE”
W czwartek dn. 17 października r.b. o godz. 8.30 wiecz.
PREMJERA PREMJERA
KRZYK
Sześć obrazów scenicznych
Aleksandro de Stefani
i F. Feruccio Cerio
Senacja literacka i artystyczna
Całkowita nowa wystawa.

DOKĄD PÓJDIEMY? Kina białostockie

Kino „Apollo”
Dwie Joasie—
Kino „Modern”
—Bengali—
Kino „Świat”
Człowiek o stu maskach.
Kino „Polonia”
—Viva Villa—

Dr. Kenig
urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Ul. Kilińskiego 13. Tel. 3-91

Dr. J. KIERSZMAN
OKULISTA
powrócił i wznowił przyjęcie
UL. SIENKIEWICZA 11.
Tel. 17 86.

Kino „Popularne” Ceny od 54 gr.

Od dziś występy teatru „WIELKA REWJA KATOWICE” pod dyr. EDWARDA CZERMANSKIEGO o niebywałych sukcesach w całej Polsce grana arcywesoła rewja operetkowa p. t.

ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE

składająca się z 20 obrazów najnowszych przebojów krajowych i zagranicznych
Kaskady śmiechu Polityka I aniec.
Bomby wesołości. Śmiech w Humor.
Naczele **Serafima Telarico**
znakomita śpiewaczka teatrów stołecznych
zespółu: **Edward Czermański**
świetny komik, ulubieniec Warszawy i Katowic w swoim najnowszym repertuarze.
oraz ZOFJA NORTON, ANIELA FEDYNIĄKÓWNA, JERZY LUBICZ, JERZY JARSKI, JERZY NORTON, duet akrobatyczno taneczny NORTON i inni.
Własne dekoracje i kostjumy.
UWAGA: W dniu powszednie 2 przedstaw. g. 6.30, — 9.30 w soboty i niedziele 3 przedstaw. o g. 4, 7, 10.

Radjoodbiorniki najwyższej jakości

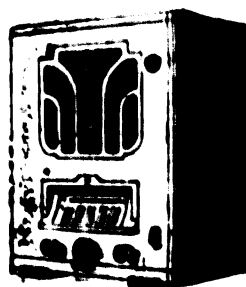
PHILIPS

modele na rok 1936
typy 522A, 947A i 44A

autoryzowana sprzedaż

L. MOWSZOWSKI

BIAŁYSTOK, ul. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO 22, tel. 2-14



Demonstracje na żądanie.

Dogodne warunki.